

Wałęsa donosił Niemcom?

5 czerwca 2017

W końcu Niemcy odsłoniły rąbek tajemnicy na temat współpracy Lecha Wałęsy ze Stasi czyli z Ministerstwem Bezpieczeństwa Państwowego NRD. W raporcie Stasi z 1982 roku znajduje się wzmianka o planach nacisku na Lecha Wałęsę, związanych z jego wcześniejszą współpracą z SB.

Historia okłamania, sprzedania narodu polskiego przez Wałęsę jest bogata...

PIERWSZA WSPÓŁPRACA WAŁĘSY Z SB W LATACH 1961-1963

Pierwszą współpracę ze Służbami Bezpieczeństwa (SB), Lech Wałęsa rozpoczął pomiędzy 1961, a 1963 rokiem, kiedy pracował w Państwowych Ośrodkach Maszynowych w Łochocinie oraz w Lubinie.

Tam został zwerbowany przez Milicję Obywatelską.

Janusz Stachowiak, jeden z funkcjonariuszy służby, wspomina: „(...) Został pozyskany jako osobowe źródło informacji w celu wykrycia nagminnych kradzieży sprzętu w Państwowym Ośrodku Maszynowym”.

DRUGA WSPÓŁPRACA WAŁĘSY W LATACH 1970-1976

W tajnych służbach istnieją dwie kategorie agentów: agent operacyjny i agent wpływu.

Agenci operacyjni, donoszą na kolegów, pisząc donosy. Agent wpływu umieszczany jest w strukturach organizacji, która jest rozpracowywana, następnie wszelkimi środkami jest wspomagany.

Z karty rejestracyjnej Lecha Wałęsy wynika, że został on w grudniu 1970 roku zarejestrowany jako tajny współpracownik o pseudonimie „Bolek”. W czerwcu 1976 roku został wykreślony ze współpracy z powodu „niechęci do współpracy.”

W latach 1970-1976 Lech Wałęsa był agentem operacyjnym, dlatego istnieją informacje na temat jego działalności. Po roku 1976 awansował na agenta wpływu, wokół którego zbudowano cały przemysł pod tytułem „Lech Wałęsa”. Celem było wypromowanie go na przywódcę Solidarności.

Historycy IPN Sławomir Cenckiewicz i Piotr Gontarczyk w książce „SB a Lech Wałęsa Przyczynek do biografii” udokumentowali swoje badania na temat współpracy Lecha Wałęsy z SB.

W książce tej znajduje się ciekawa notatka, która oddaje cały obraz Lecha Wałęsy względem swoich solidarnościowych kolegów: „Funkcjonariusze SB Ryszard Łubiński i Czesław Wojtalik otrzymują od Wałęsy zobowiązanie do dalszych rozmów. „(...) Prosił aby na kolejną rozmowę raczej przyjść do niego do zakładu, gdyż poza zakładem może on być obserwowany przez swoich kolegów z opozycji. Zastrzegł się jednak – pisze Wojtalik – że w przyszłości nie będzie on utrzymywał z nami kontaktu na zasadzie współpracy, może nas jedynie informować o swoich zamierzeniach, które będzie chciał realizować”.

Po roku 1980, SB sfałszowało wiele dokumentów i na tej podstawie Wałęsa dochodził swoich praw przed sądem. Natomiast największa i świadoma współpraca trwała w latach 1970-1976.

WAŁĘSA NA CELOWNIKU STASI

Po 13 grudnia 1981 roku Niemcy chciały mieć kontrole nad Lechem Wałęsą. Gdy doszło do masakry górników z kopalni „Wujek”, Wałęsa usztywnił agenturalną działalność. W takim przypadku Niemcy szantażowali go przeszłością.

„W raporcie z 18 stycznia 1982 r., który dotyczy spotkań TW „Antona” z Klimczakiem, zawarta jest informacja o okolicznościach pozwalających zwiększyć nacisk na Wałęsę. „Z Wałęsą nadal są prowadzone dyskusje. Według generała Michty, istnieją też pewne środki nacisku (Wałęsa współpracował kiedyś ze Służbą Bezpieczeństwa)” – czytamy w dokumencie Stasi”.

Dokument uzupełnia przy tym inne podobne materiały z zagranicznych archiwów, m.in. opracowanie czechosłowackiego MSW z marca 1981 roku, w którym także pojawia się informacja o wcześniejszej współpracy Wałęsy z SB.

Taką wymowę ma również relacja autorów Archiwum Mitrochina. Powołując się na notatkę KGB, pisali oni, że po internowaniu SB usiłowała zastraszyć Wałęsę, przypominając mu, że pobierał pieniądze i dostarczał informacji”.

WAŁĘSA NA CELOWNIKU WIELU SŁUŻB

Ze wszystkich stron płynął dokumenty ujawniające wstrętą, szpiegowską działalność Lecha Wałęsy. Wszystkie służby wiedziały o jego współpracy z SB.

Wiemy o Rosjanach, o Czechosłowacji, a teraz o Niemcach.

Scenariusz był bardzo łatwy do przewidzenia. Kiedy Wałęsa nie chciał donosić, szpiegować Polaków szantażowano go wyjawieniem współpracy z SB.

Proszę zwrócić uwagę na skalę zainteresowania Lechem Wałęsą.

Jak w takiej sytuacji pełniąc funkcje prezydenta Polski mógł działać w interesie państwa?

Każdy kto miał choć kopie dokumentów o współpracy Wałęsy z SB, mógł go szantażować. Od pijaczka spod budki do rządu danego kraju.

Jak mógł bronić Polskę przed kolonizacją niemiecką, skoro Niemcy mieli go w garści?

Jak mógł chronić interesy Polskie, skoro KGB miała go w garści?

Ile ten człowiek wyrządził szkody Polsce i Polakom?

Autorstwo: Robert Brzoza

Na podstawie: WP.pl, RobertBrzoza.pl

Źródło: RobertBrzoza.pl